



Parafia Rzymskokatolicka  
pod wezwaniem Św. Jana Ewangelisty  
Sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu



# Głos Parafii

maj, nr 64



*Maryjny*

*Maj*

*2017*



Adres: ul. Świętego Jana 3, 10-687 Bartąg, tel. 89 541 03 94

## NA STRONACH

### ŚWIĘTY WSPOMINANY W MAJU



**Św. Feliks z Cantalice** - włoski kapucyn, święty katolicki. Nigdy nie nauczył się pisać ani czytać, mimo to był wyjątkowo barwną i jedną z najbardziej znanych osób w XVI-wiecznym Rzymie. Kiedy modlił się, podobnie jak św. Franciszek, wpadał w ekstazy, płakał i śpiewał. Był wielkim czcicielem Matki Bożej, która objawiała mu się z Dzieciątkiem Jezus. Jest pierwszym świętym z zakonu kapucynów.

3

### TUSIA PACHNIUSIA



Dzisiejsza bajka terapeutyczna jest o małej biedroneczce Tusi, zwanej Tusią Pachnusią. Wszyscy tak ją nazywali, bo uwielbiała kąpać się w pachnących piankach. Kiedy przytulała się do mamy i taty, rodzice wzdychali radośnie i wciągali nosami przyjemne zapaszki. Kiedy fruwała obok innych owadów, one zawracały z drogi, aby być chwilę dłużej z Tusią i cieszyć się jej pięknym zapachem.

O tym, że mycie to ważna sprawa, przekonała Tusię jej ukochana babcia, opowiadając pewną historię.

8

### BOLESŁAW CHROBRY



Pierwszy koronowany król Polski. Przydomek *Chrobry* został mu nadany za czasów panowania jego syna, Mieszka II, i oznacza człowieka mężnego, dzielnego i odważnego. Pierwsza koronacja z 1025 roku, czyniąca z monarchy pomazańca bożego, była również aktem politycznym, manifestacją woli niepodległości i suwerenności młodego państwa polskiego.

Autor przybliżył nam dojście Bolesława do władzy, o walkach polsko-niemieckich i wyprawie kijowskiej.

11



### ZIOŁA W NASZEJ KUCHNI

W „Naszej Kuchni” króluje dziś **Mniszek lekarski** (łac. *Taraxacum officinale*), zwany też mniszkiem pospolitym lub mleczem. Rośnie dziko w całej Europie Azji i obu Amerykach. W ogrodach najczęściej jest traktowany jako uciążliwy chwast. Tymczasem mniszek lekarski ma wiele właściwości leczniczych, dzięki którym znalazł zastosowanie w medycynie naturalnej oraz... - w naszej kuchni. Dziś przepisy kulinarne z wykorzystaniem dobroci mniszka lekarskiego – *zupa, sałatka, koktajl, nalewka z liści mniszka lekarskiego, wino z korzenia mniszka, napar z kwiatów oraz wino z pyłków*.

15

### DLACZEGO PŁACZESZ MARYJO ?

Maj -to w polskiej tradycji religijnej i patriotycznej miesiąc maryjny. Przypomina nam o tym chociażby codzienny śpiew Litani Loretańskiej, w której wystawiamy Ją przeróżnymi tytułami prosząc, by była dla nas - wędrowców na ziemi - najlepszą Matką. Natomiast cały rok 2017 to szczególne jubileusze maryjne.

Również z serca Afryki, z Kibeho w Rwandzie, 35 lat temu płynęło orędzie Najświętszej Maryi Panny skierowane do całego świata. Są to pierwsze objawienia maryjne na tym kontynencie uznane przez Kościół. I o tym dzisiejszy artykuł. Autorka udostępniła nam swoje wrażenia dokumentując je pięknymi zdjęciami ze swojej pielgrzymki do Rwandy w 2014r.

19

# Św. Feliks z Cantalice

wspominany w **MAJU**



*18 maja - św. Feliksa z Cantalice (1515-1587)*

Feliks urodził się około 1515 r. w Cantalice (Rieti, Włochy). W 1543 r. zadzwonił do furty kapucyńskiego klasztoru, wyrażając pragnienie zostania zakonikiem. Był dojrzałym mężczyzną, miał za sobą doświadczenie ciężkiej pracy na roli. Od dziecka wychowany przez głęboko wierzących rodziców w atmosferze zdrowej i prostej religijności. Jego powołanie kształtowało się pod wpływem dziecięcego zauroczenia opowieściami o pustelnikach, a przede wszystkim dzięki codziennemu chrześcijańskiemu życiu w rodzinie, praktykowaniu wiary i modlitwy w domu oraz przyjmowaniu sakramentów świętych.

Była w życiu św. Feliksa nadzwyczajna interwencja Boża. Doświadczył jej jako głosu Anioła, objawiającego mu wolę Bożą, by wstąpił do zakonu. Kapucyni, do których się zgłosił, nie spieszyli się z przyjęciem go do swego grona. Gwardian klasztoru w Leonessie skierował go do prowincjała. Feliks nie wiedział, gdzie go szukać i powrócił do domu.

Bóg jednak przynaglał go do podjęcia decyzji. W międzyczasie nadarzała się okazja wstąpienia do innego zakonu, ale Feliks mówił: Albo kapucynem, albo nikim. Czyż nie przypomina się Ojciec Pio, który w młodości uparł się, że może zostać tylko kapucynem?

Pod odbyciu nowicjatu, 18 maja 1545 r. złożył śluby zakonne. Przebywał w różnych klasztorach, a w 1547 r. przełożeni skierowali go do Rzymu i zlecieli funkcję kwestarza. Pełnił ją aż do śmierci, która nastąpiła 18 maja 1587 r.

Jako kwestarz przebywał między ludźmi, zbierał jałmużnę dla klasztoru i ubogich. Z przepastnej torby kwestarskiej wyciągał chleb dla głodnych.

Wędrując ulicami Rzymu, spotykał przede wszystkim biednych. Im śpieszył z pomocą, starając się uczulić bogatych na potrzeby biednych, i rzeczywiście, znajdowali się ofiarodawcy.

Br. Feliks nie tylko kwestował i rozdawał chleb. Był prosty i niewykształcony, a jednak pełen mądrości płynącej z kontemplowania Bożego Słowa, z długich modlitw przed Najśw. Sakramentem, z rozważania prawd Bożych. Charakterystyczne było jego zawołanie Deo gratias! Za wszystko dziękował Bogu i tego uczył spotykanych ludzi, zwłaszcza dzieci. Z miłością i wiarą wykrzykiwał: Jezus, Jezus! Była to najprostsza forma przepowiadania słowa Bożego.

Gwar i hałas ulicy nie przerywał jego skupienia. Powtarzał: Oczy zwrócone ku ziemi, serce ku niebu, różaniec w ręku. Taką postawę zalecał innym jako prostą formę ustawicznej modlitwy.

Nie byłoby tej modlitwy pośród tłumu, gdyby nie modlił się w klasztorze z braćmi i indywidualnie. Były to długie godziny nocnego czuwania (po dwóch czy trzech godzinach snu). Najchętniej zostawał sam w kościele, by śpiewać i recytować hymny czy antyfony, a także, co jest szczególnie interesujące, fragmenty Ewangelii. A znał ich na pamięć wiele. Modlił się Słowem Bożym.

Te ustne modlitwy brata Feliksa w pewnym momencie urywały się. Zatrzymywał się na wypowiedzianych słowach, by je rozważyć. Następowały godziny zatopienia się w Bogu.

W modlitwie był podobny do św. Franciszka. Były w niej ekstazy, westchnienia, żar wypowiedzianych słów, płacz. Czuł się odpowiedzialny za tych, których znał z kwestarskich wędrówek. Modlił się: Panie, polecam Ci ten lud.

Br. Feliks zawsze przesuwał paciorki różańca. Jednak z trudem wypowiadał słowa Modlitwy Pańskiej czy Zdrowaś Maryjo. Nie wypowiadał ich w pośpiechu, bezmyślnie, ale na każdym słowie skupiał uwagę. Jego modlitwa nie była "klepaniem zdrowasiek". Upominał innych, by pamiętali, że język serca jest ważniejszy od języka warg. Dziwił się tym, którzy na modlitwie czytali i czytali, nie zatrzymując się i nie przerywając lektury, by zastanowić się nad poznanymi prawdami. Br. Feliks kochał dzieci, a one jego. Miał dla nich nie tylko kromkę chleba, ale uczył je kochać Jezusa. Biegały więc za nim, czując jego życzliwość. Wiele rodzin zwracało się do niego z prośbą o modlitwę w intencji swoich dzieci, zwłaszcza gdy były problemy z porodem. Br. Feliks polecał je z ufnością Bogu i wypraszał łaski. Jego dobroczynne działanie nie zakończyło się w chwili śmierci. Rzymianie tłumnie zgromadzili się na jego pogrzebie, pragnęli go jeszcze raz zobaczyć, dotknąć, zdobyć skrawek jego habitu. Bardzo potrzebowali jego pomocy i orędownictwa. Do jego grobu przynoszono dzieci, które kochał za życia.

Gdy zmarł 18 maja 1587 r., papież Sykstus V sam udał się do jego ciała i kazał natychmiast wszcząć proces kanonizacyjny; jego zakończenia już nie doczekał. Feliksa beatyfikowano dopiero w roku 1625, zaś kanonizowano w roku 1712. Do upowszechnienia jego czci przyczynili się m.in. tacy mistrzowie pędzla jak Murillo.

Św. Feliks z Cantalice jest patronem dzieci, kobiet w stanie błogosławionym oraz bezdzietnych małżeństw. 18 maja kapucyni odprawiają specjalne nabożeństwa, w czasie których błogosławi się tzw. olej św. Feliksa i namaszcza nim głównie dzieci. Zwyczaj ten nawiązuje do uzdrowienia dziecka, które Feliks namaścił oliwą z wiecznej lampki.

### *Litania do św. Feliksa z Kantalicjo*



Panie, zmiłuj się nad nami,  
Chryste, zmiłuj się nad nami,  
Panie, zmiłuj się nad nami,  
Święta Maryjo, Królowo Zakonu Serafickiego, módl się za nami,  
Święty Feliksie, żywy obrazie ewangelicznej doskonałości,



Wierny naśladowco św. Ojca Franciszka,  
Święty Feliksie, którego Opatrzność obrała za Patrona naszego  
Zgromadzenia,



Święty Feliksie, którego imieniem zostałeś nazwane,  
Napełniony Bożą mądrością,  
Heroicznie miłujący Boga i bliźniego,  
Promieniujący niewinnością życia i czystością sumienia,  
Godny trzymać w ramionach Dzieciątka Jezus,



Ukrywający przed światem swe zjednoczenie z Bogiem,  
Zatopiony w kontemplacji Jezusa Eucharystycznego,  
Spędzający noce na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem,  
Znajdujący szczęście w praktyce doskonałego ubóstwa,  
W cichości podejmujący wszelkie prace,



Święty Feliksie, niestrudzony głosicielu Ewangelii,  
 Wzorze wdzięczności Bogu za wszystko, co daje,  
 Pokorny kwestarzu Rzymu,  
 Opiekunie dzieci, ubogich i chorych,  
 Niestrudzenie poświęcający się dla dobra innych,  
 Z radością przyjmujący niedostatek i prześladowanie,  
 Pozyskujący dla Boga ludzi duchowo zagubionych,  
 Apostołujący dobrocią serca,  
 Doskonale łączący kontemplację i czyn,  
 Autentycznie żyjący swoim powołaniem,  
 Wiernie zachowujący ustawy zakonne,  
 Żyjący duchem pokuty i wynagrodzenia,  
 Umiejętność czerpania mądrości z krzyża Chrystusowego, uproś nam u  
 Boga,  
 Dziecięcą miłość do Maryi,  
 Głęboką cześć dla Najświętszego Sakramentu,  
 Wielki szacunek dla kapłanów,

Gorące pragnienie modlitwy,  
 Ukochanie serafickiej Reguły i naszych Konstytucji,  
 Wierność charyzmatowi Założycielki,  
 Franciszkańska prostotę i ducha "Deo gratias",  
 Liczne powołania do naszej rodziny zakonnej,  
 Gorliwe wypełnianie obowiązków naszego powołania,  
 Przyjmowanie cierpienia z całkowitym zawierzeniem Bogu,  
 Posłuszeństwo wiary wobec przełożonych i ich decyzji,  
 Postawę służby i poświęcenia wobec ubogich i potrzebujących,  
 Znajdowanie prawdziwego szczęścia w pełnieniu woli Bożej,  
 Wytrwałe pokonywanie trudów codziennego życia,  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie,  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie,  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

P: Błogosławieni czystego serca.

W: Albowiem oni Boga oglądać będą.

Módlmy się: Boże, Ty dałeś Rodzinie Serafickiej i Kościołowi świętego Feliksa  
 za wzór ewangelicznej prostoty i życia niewinnego, spraw, abyśmy za jego  
 przykładem radośnie miłowali Chrystusa i wiernie za Nim postępowali.  
 Który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

# O Ewangelii słów kilka...



## **4 NIEDZIELA WIELKANOCY – NIEDZIELA DOBREGO PASTERZA 7 MAJA 2017 (J 10, 1-10)**

Może chcielibyśmy, aby Jezus mówił o sobie, używając wzniosłych opisów i królewskiej terminologii? Może wtedy czulibyśmy wobec Niego respekt i w przestachu spełnialibyśmy długie listy dobrych uczynków? Bóg, który mówi o sobie, że jest pasterzem może w pierwszej chwili zdumiewać i nie być autorytetem. A jednak spodobało się Bogu być bramą dla owiec.

## **5 NIEDZIELA WIELKANOCY 14 MAJA 2017 (J 14, 1-12)**

Szczerość rozmów Jezusa z apostołami zachwyca. Dziś, po wielu wiekach badań i rozważań teologicznych, możemy się uśmiechać, może nam się nawet wydawać, że pytania Tomasza czy Filipa były naiwne. Jednak to nie w formie i treści tych pytań jest moc, lecz w ich szczerości i uczciwości. Apostołowie tak dobrze znali Jezusa, że mogli Go pytać o wszystko. Gdy nie rozumieli – znów pytali. To jedyna droga, prawda i życie dla nas – On, który zna odpowiedź na każde pytanie naszego serca.

## **6 NIEDZIELA WIELKANOCY 21 MAJA 2017 (J 14, 15-21)**

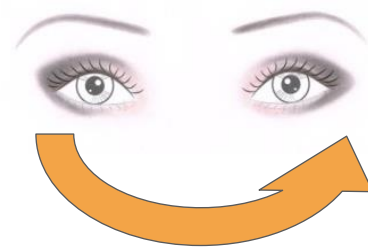
Gdy rodzic zapada na śmiertelną chorobę i wie, że nie ma dla niego ratunku, najbardziej boi się o swoje dzieci. Wie, że zostaną same na świecie, że nie będzie mógł im pomóc. Jezus dbał o to, aby uczniowie zrozumieli to, co najważniejsze: że nie zostawia ich sierotami, że będą mieli pomoc – Pocieszyciela, który będzie z nimi na zawsze.

## **UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO 28 MAJA 2017 (Mt 28, 16-20)**

Bywają dni, że czujemy się bardzo samotni. Zwłaszcza, gdy odrzucą nas najbliżsi, ci, na których liczyliśmy. Obiecali kochać, a zostawili w połowie drogi. Rany, które zadano naszemu sercu, goją się latami. Często w takich chwilach ludzie pytają: Gdzie jest Bóg? Dziś Chrystus odpowiada, że jest z nami zawsze, aż do skończenia świata.

Czytaj

# Z uśmiechem !!!



Rozmawiają dwie sąsiadki:

- Dlaczego Twój mąż tak głośno wczoraj na Ciebie krzyczał?
- Bo nie chciałam mu powiedzieć, na co wydałam wszystkie pieniądze.
- A dziś rano?
- Bo mu wreszcie powiedziałam.

Młody, niedawno zatrudniony pracownik wychodzi wieczorem z opustoszałego już biura.

Na korytarzu spotyka swojego szefa stojącego nad niszczarką z jakimś ważnym pismem opatrzonym mnóstwem pieczętek.

Prezes minę ma zakłopotaną:

- Czy potrafi pan obsłużyć te maszynę? - pyta prezes.
- Oczywiście - szybko odpowiada pracownik. Bierze dokument, wkłada do szczeliny, naciska START. Po chwili dokument znika.
- Doskonale, doskonale - cieszy się szef – W takim razie poproszę dwie kopie...

- Panie kierowniku, chciałbym z panem pogadać w trzy oczy.
- Jak to w trzy oczy? Chyba w cztery oczy?
- Nie, tylko w trzy, bo na to co zaproponuję jedno oko trzeba będzie przymknąć.

Przychodzi gość do pośredniaka i pyta:

- Jest jakaś praca dla mnie?

Babka w okienku uśmiecha się słodko:

- Tak, jest. Prezes Orlenu, trzysta tysięcy miesięcznie, służbowe Porsche i dom w Konstancinie.
- Pani żartuje! - mówi facet.
- Tak, ale to pan zaczął.

Postanowiłem wziąć krótki urlop. Uzmysłowiłem sobie jednak, że przecież wszystko już wykorzystałem. Ba! Chyba nawet zalegam szefowi dzień (lub dwa). Pomyślałem, że najszybciej zmiękczę bossowe serce, gdy zrobię coś tak głupiego, że ten zacznie się nade mną litować! No, bo przecież przemęczony jestem, przepracowany i... zaczyna mi odbijać. Samo życie... Następnego dnia przyszedłem trochę wcześniej do pracy. Rozejrzałem się dookoła i... Mam! Odbiłem się od podłogi i poszybowałem w kierunku żyrandola, złapałem go mocno i wiszę! Wchodzi kolega zza biurka obok i rozdziawia gębę, patrząc na mnie.

- Ciiiiii - szepczę konspiracyjnie. - udaję psychola, bo chcę kilka dni wolnego. Gram żarówkę, rozumiesz?
  - Kilka sekund później wchodzi szef. Już od progu huczy basem, co ja tam robię u góry.
  - Ja jestem żarówka! - wypiszczalem.
  - No co ty? Pogrzało cię! Weź lepiej kilka dni wolnego, niech ci główka odpocznie!
- Wdzięcznie sfrunąłem na podłogę i zaczynam się pakować. Kątem oka widzę, że kolega też zaczyna się pakować!

Szef zainteresowany pyta go:

- A pan dokąd?
- No, do domu... Przecież po ciemku nie będę pracował!

Dzwoni facet rano do swojego szefa do pracy i mówi:

- Szefie, nie mogę dziś przyjść do pracy.
- Ale dlaczego, co się stało, jesteś chory?
- Sprawa jest bardziej skomplikowana, mam problem ze wzrokiem.
- Jak to? Co ci dokładnie dolega? Masz zapalenie spojówek?
- Nie, po prostu nie widzę się dzisiaj w pracy!



# Tusia Pachnusia

... z serii - **BAJKI TERAPEUTYCZNE**

**N**a mięciutkim, zielonym listku mieszkała mała biedroneczka Tusia, zwana Tusią Pachnusią. Wszyscy tak ją nazywali, bo uwielbiała kąpać się w pachnących piankach. Kiedy przytulała się do mamy i taty, rodzice wdychali radośnie i wciągali nosami przyjemne zapaszki. Kiedy frunęła obok innych owadów, one zawracały z drogi, aby być chwilę dłużej z Tusią i cieszyć się jej pięknym zapachem. O tym, że mycie to ważna sprawa, przekonała Tusię jej ukochana babcia, opowiadając taką historię: Kiedy byłam mała, przyjaźniłam się z zielonym żuczkiem. Żuczek uwielbiał siadać na kupce gnoju i nie lubił wody, przez co zwykle brzydko pachniał, a inne dzieci-owady go unikały. Żuczek miał świetne pomysły na zabawę, był dobrym kolegą i dlatego postanowiłam to zmienić. Pewnego dnia zorganizowałam przyjęcie dla wszystkich dzieci. To miała być wielka niespodzianka. Mama i tata pomogli mi napełnić wodą skorupki orzechów. Do każdej skorupki wlaliśmy inny zapach. Były różne: poziomkowy, brzoskwiniowy, malinowy, pomarańczowy, a nawet ogórkowy. Pachniało pięknie w całej okolicy. Kiedy przyszły dzieci, każde zostało zaproszone do swojej wanienki. Ile było zdziwienia, a ile radości, kiedy to siedząc w pachnącej piance, opowiadaliśmy sobie różne historie i żarty. Mama przyniosła nam do wanienek pyszny sok truskawkowy. Zielony żuczek miał bardzo zdziwioną minę. – Nie sądziłem, że kąpiel to coś przyjemnego – powiedział do mnie i długo nie chciał opuścić swojej wanienki. Namówiony w końcu do wspólnej zabawy, wyszedł z pachnącej skorupki i odkrył coś fantastycznego. Trzymał swoich kolegów za ręce, nikt się od niego nie odsuwał, wszyscy się świetnie bawili. Każde owadzie dziecko chciało wziąć udział w wymyślonym przez niego wyścigu par w workach. Przytulony do kolegi w worku żuczek powiedział: – Miło być z tobą w parze, bo pachniesz malinami. – Z tobą też miło, poziomkowy żuczku – uśmiechnął się kolega. Po tej wspólnej zabawie zostali przyjaciółmi na długi czas, a zielony żuczek zasmakował w pachnących kąpielach. Siadał nadal często na swoich ulubionych kupkach gnoju, ale często i z przyjemnością się kąpał. Tak właśnie pomogłam swojemu koledze żuczkiowi. Tusia dobrze zapamiętała historię zielonego żuczka. A przede wszystkim sama przekonała się o tym, że to bardzo przyjemne uczucie pachnieć poziomkami po kąpielach.



Elżbieta Koleńska  
[www.pomagamydzieciom.info](http://www.pomagamydzieciom.info)



# Zadanie dla najmłodszych

Pokoloruj obrazek



Rozwiąż rebus



+ m



ł + c

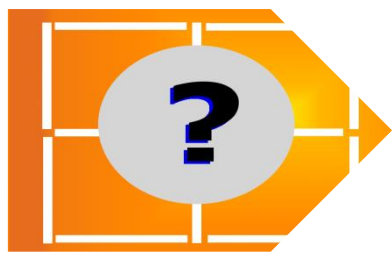


k = m



+ a

Hasło: .....



## ...i dla nieco starszych

### Eliasz

Prorok Eliasz dokonał wielu cudów. O niektórych z nich możemy przeczytać w 17 i 18 rozdziale Pierwszej Księgi Królewskiej. Wszystkie zapisane poniżej słowa pochodzą z tych rozdziałów. Znajdź je w rozsypance.

W P R O R O K M H B I K  
 Z D Z S A I L E O F A A  
 R E O C C H L E B R I R  
 A S G W H G W E J N Z M  
 T Z I O A M Ł Ó O O E E  
 Ł C E D B S U Ó R Z B L  
 O Z Ń A R Ó G R D S E O  
 F S A R E P T A A I L S  
 I L G R Y D W A N K C Ę  
 A S Z E R A L D J Y A I  
 R O B A D I A S Z N S M  
 A I R A M A S K E R I T

ELIASZ	KISZON	WDOWA
PROROK	MAKA	BAAL
SAREPTA	IZEBEL	ASZERA
OŁTARZ	MIĘSO	GÓRA
CHLEB	OBADIASZ	KARMEL
OFIARA	OLEJ	GŁÓD
ACHAB	DESZCZ	SYN
SAMARIA	OGIEŃ	RYDWAN
RÓW	WODA	KERIT
MORZE	JORDAN	CHMURA



# Bolesław Chrobry

## Bolesław Chrobry



**W**iosną 1025 roku miało miejsce znamienne wydarzenie – dotychczasowy książę Bolesław, nazwany później przez potomnych Wielkim lub Chrobrym, dopełnił aktu koronacji królewskiej, stając się w ten sposób pierwszym namaszczonym na króla władcą Polski. Blask królewskiej korony towarzyszył księciu już od ćwierć wieku, odkąd na pamiętnym Zjeździe Gnieźnieńskim w roku 1000 cesarz Otto III symbolicznie nałożył mu na skronie swój własny diadem, co późniejsza polska tradycja interpretowała jako właściwy moment koronacji. Podjęte wówczas w Stolicy Apostolskiej starania o zgodę na koronację zostały jednak storpedowane przez przeciwników polskiego władcy, a przygotowaną już podobno koronę otrzymał książę węgierski Stefan Święty. Dalszym dążeniom w tym kierunku przeszkodziła śmierć życzliwego Polsce cesarza Ottona III oraz konflikt z jego następcą Henrykiem II, co na długie lata opóźniło realizację planów koronacyjnych polskiego monarchy.

Żaden kronikarz z epoki, a jesteśmy tu zdani jedynie na niechętne władcy polskiemu przekazy niemieckie, nie podał daty dziennej ani miejsca tego wydarzenia. Na podstawie pośrednich danych można z dużym prawdopodobieństwem wskazać na 18 kwietnia 1025 roku, na który to dzień przypadała w tym roku Wielkanoc, oraz jako miejsce koronacji – archikatedrę w Gnieźnie, związaną z kultem świętego Wojciecha. Bolesław Chrobry zręcznie wykorzystał niepewną sytuację cesarstwa po śmierci swego długoletniego wroga Henryka II w 1024 roku, jak i niemal równoczesną śmierć papieża Benedykta VIII, by – prawdopodobnie nie pytając się nawet o zgodę ich następców – dopełnić ceremonii namaszczenia i koronacji, wieńczących długoletnie starania. Dokonał tego niemal w przeddzień śmierci, która nastąpiła 17 czerwca, niespełna dwa miesiące później.

Pierwsza koronacja z 1025 roku, czyniąca z monarchy pomazańca bożego, była również aktem politycznym, manifestacją woli niepodległości i suwerenności młodego państwa polskiego. Polskę zaczęto też odtąd określać i opisywać jako królestwo, choć godność monarsza jej władców ostatecznie utrwaliła się dopiero po koronacji Władysława Łokietka w 1320 roku. Warto o tym pamiętać, patrząc na polskie godło państwowe, na którym korona na głowie Orła Białego przypomina o tej pierwszej koronacji, dokonanej prawie tysiąc lat temu.

### Dojście Bolesława do władzy

Bolesław, jedyny syn Mieszka i jego pierwszej żony – Dobrawy, urodził się w roku chrztu polskiego – 966. W chwili śmierci ojca, w wieku 26 lat, Bolesław miał już trzecią żonę. Pierwsza, nieznana z imienia, była córką margrabiego Rykdaga, druga, również nieznana z imienia, Węgierka, urodziła mu syna Bezpryma. Obie żony zostały przez księcia odesłane. Trzecia żona – Emnilda – była córką księcia zachodniosłowiańskiego Dobromira. Urodziła ona dwóch synów: Mieszka i Ottona oraz trzy córki.

Wraz ze śmiercią Mieszka zaistniało niebezpieczeństwo podzielenia państwa między synów, lecz Bolesław wykazał się ogromną determinacją i zdecydowaniem w objęciu tronu. Być może wpływ na jego postawę miał dokument *Dagome iudex*, gdzie nie zostaje on wymieniony jako spadkobierca. Niemniej jednak Bolesław wygnał z Polski swoją macochę Odę (zmarła w Niemczech), a także swoich przyrodnych braci: Mieszka, Lamberta i Świętopelka. Rozprawił się księżę również z panami feudalnymi, którzy opowiedzieli się po stronie Ody. Dwóch z nich Odylena i Przybywoja kazał oślepić.

Brutalne, acz zdecydowane przejęcie władzy otwarło przeszło trzydziestoletnie panowanie bez wewnętrznej opozycji.

### Zjazd gnieźnieński

W roku 1000 do Polski wraz ze swoją żoną przybył niemiecki cesarz Otton III. Głównym powodem wizyty tak ważnej osobistości była pielgrzymka do grobu Św. Wojciecha – misjonarza zamordowanego w Prusach. Otton III znał dobrze Wojciecha, a i gorliwie zabiegał o jego kanonizację. Drugi powód był natury politycznej. Młody cesarz (wówczas miał 21 lat) chciał z cesarstwa stworzyć państwo powszechne, w którym nie byłoby dominującego narodu. Cesarstwo to składałoby się z czterech części: Italii, Galii (Brandenburgia i Lotaryngia), Germanii, a także ze Słowiańszczyzny. Jako zarządcę ostatniej części widział on właśnie Bolesława Chrobrego. Musiał więc wcześniej Chrobry wyrzucić na Ottonie silne wrażenie, że chciał mu powierzyć tak istotną rolę. Idea cesarza, ze względu na swój uniwersalistyczny charakter, nie cieszyła się wśród wielmożów niemieckich wielkim uznaniem, podobnie zresztą jak i sam cesarz.

Po przekroczeniu granicy do Gniezna prowadził żonę cesarską sam książę Bolesław. Przemierzając kraj cesarz był pod ogromnym wrażeniem bogactwa. Sam Thietmar, niezbyt przychylny Polsce biskup merseburski i zarazem kronikarz, pisał „*Trudno uwierzyć i opowiedzieć, z jaką wspaniałością przyjmował wówczas Bolesław cesarza...*”.

Podczas jednej z uczt w gnieźnieńskim grodzie cesarz włożył na skronie Chrobrego swój własny diadem, a także podarował mu symbol władzy, włócznię Św. Maurycego. Gest ten nie był koronacją gdyż to uczynić mógł tylko papież, choć wg Galla Anonima Otton wtedy powiedział: „Nie uchodzi to, by takiego i tak wielkiego męża księciem nazywać lub komesem, jakby jednego spośród dostojników, lecz wypada chlubnie wynieść go na tron królewski i wywyżżyć koroną. Otton przez ten gest chciał wprowadzić swoje plany państwa powszechnego i uznał Bolesława za samodzielnego władcę. Istnieje również domysł, że czynem tym wskazał Bolesława jako następcę na cesarskim tronie.

Podczas zjazdu gnieźnieńskiego oficjalnie ustanowiono arcybiskupstwo w Gnieźnie oraz trzy biskupstwa: we Wrocławiu, w Krakowie i w Kołobrzegu. Oficjalnie, gdyż utworzenie arcybiskupstwa zależało nie tylko od cesarza, ale również od papieża. Decyzja ta została podjęta w 999 roku. W wydanej przez papieża Sylwestra II bulli arcybiskupem Gniezna został brat Św. Wojciecha – Gaudenty. Utworzone wcześniej biskupstwo poznańskie nadal bezpośrednio było podległe Stolicy Apostolskiej.

Prawdopodobnie efektem rozmów gnieźnieńskich była również decyzja o zamążpójściu siostrzenicy cesarza Ryczezy. Jej wybrankiem miał zostać syn Bolesława – Mieszko – późniejszy król Polski.

Bolesław obdarzył gości licznymi darami. Cesarz otrzymał 300 pancernych żołnierzy, którzy szczególnie upodobali się Ottonowi. Bolesław odprowadził cesarza do granicy i dalej w głąb

państwa niemieckiego.

Po zjeździe, Bolesław starał się o formalną koronację u papieża. Wysłał opata benedyktyńskiego Astryka-Atanazego do Włoch. Sytuacja jednak się skomplikowała. W Rzymie wybuchło powstanie spowodowane przez Bizancjum. Papież i cesarz musieli uciekać do Rawenny. Państwo Kościelne zwróciło się o pomoc do innych państw. Los padł na sąsiadującą Wenecję i Węgry. Tym sposobem, w dowód wdzięczności, koronę przeznaczoną dla Bolesława otrzymał władca Węgier – Stefan – późniejszy święty. Koronę Stefanowi zawiózł poseł Chrobrego – opat Atryk. Najprawdopodobniej zdradził księcia polskiego kuszony przez niemieckich panów. Być może macocha Bolesława, Oda, żyjąca wówczas w Niemczech, także maczała palce w antypolskiej intrydze.

### Wojny polsko-niemieckie

23 stycznia 1002 roku tłumiony przez wewnętrzną opozycję i malarię, umiera Otton III. Jednym z kandydatów do korony niemieckiej był Henryk Bawarski, znany z wrogości wobec Słowian. Chrobry w tym czasie postanowił przekroczyć Bug i zająć Łużyce, Milsko i Miśnię. Tereny te od niedługo czasu były w niemieckich rękach, toteż miejscowa ludność przyjaźnie witała zdobywców.

Zdarzenia te nie doprowadziły jednak jeszcze do wojny. Bolesław w lipcu wziął udział w zjeździe książąt niemieckich, którzy mieli wybrać nowego króla. Tron objął Henryk II Bawarski (później został świętym). Na zjeździe tym Henryk okazywał przyjaźń w stosunku do Bolesława – popierał nawet małżeństwo córki polskiego księcia – Regelindy z grafem Hermanem, późniejszym margrabią Miśni.

Zjazd jednak okazał się pułapką dla Bolesława. Napadli go żołnierze Henryka gdy opuszczał miasto. Ocalał jednak dzięki pomocy niemieckich rycerzy księcia saskiego Bernarda oraz margrabiego Henryka ze Schweinfurtu, którzy stanęli po stronie zdradzonego gościa. Tak rozpoczęła się otwarta wojna. Chrobry w drodze powrotnej spalił jeszcze gród Strzałę, który stanowił posag Regelindy.

Początek potyczek z Niemcami nie był dla Bolesława zbyt uciążliwy, skoro w 1003 roku zajął Czechy. Co prawda rok później stracił część tych terenów na rzecz Niemiec lecz większość zatrzymał.

Henryk II, który po śmierci został ogłoszony świętym, sprzymierzył się z pogańskimi Wioletami przeciwko Polsce. W 1005 roku armia niemiecko-czesko-wielecka dowodzona przez samego cesarza dotarła do Poznania. Henryk nie zdecydował się na szturm grodu – podpisano pokój. Polska oddała jedynie Łużyce i Milsko. Niemcy z takich warunków nie mogli być zadowoleni.

W 1007 roku doszło do zerwania pokoju. Zaatakował Bolesław, lecz zapewne uprzedzając niemiecki atak. Po latach mocowania się bez wyraźnej przewagi jednej bądź drugiej strony doszło do podpisania kolejnego rozejmu. Tym razem na terenie Niemiec – w Merseburgu w 1013 roku. Polska otrzymywała jako lenno Łużyce i Milsko.

Chrobry jednak wciąż czuł się silny i knuł nawet przeciw cesarzowi z niemieckimi książętami. Za Milsko i Łużyce nie płacił trybutu. Nic dziwnego, iż z nadejściem kolejnego lata doszło do kolejnej fazy wojny.

Początkowo walki toczyły się nad Odrą, po czym Henryk zaatakował gród Niemczę. Oblężenie trwało ponad miesiąc. Thietmar o tych wypaskach pisze: „*Nigdy nie słyszałem o oblężonych, którzy by z większą od nich wytrzymałością i bardziej przezorną zaradnością zabiegali o swoją obronę...*”. Machiny wojenne, wprawione w rozwalaniu kamiennych murów nie mogły sobie poradzić z solidnym, słowiańskim, drewnianym grodem. Chrobry stanął wraz ze swoim wojskiem

w okolicach Wrocławia, by odciąć cesarzowi drogę do kraju. Henryk wycofał się więc do Czech. Bolesław podążył za nim, spustoszył kraj i wziął wielu w niewolę.

30 stycznia 1018 roku w Budziszynie podpisano trwały pokój. Miłsko i Łużyce bezwarunkowo dostały się Polsce. Gwarancją pokoju miało być nowe małżeństwo Bolesława (Emnilda już wówczas nie żyła) z Odą – córką jednego z margrabiów niemieckich.

Bolesław odniósł zwycięstwo na Henrykiem. Nie oznaczało to, że Niemcy miały mniejszy potencjał militarny – cesarz nie dysponował całym wojskiem, gdyż kraj niemiecki był wewnętrznie skłócony i stosunkowo słaby. Poza tym Bolesław nie uznawał otwartej walki. Wolał podstępem i podjazdami czynić wojsku nieprzyjaciela wielkie straty.

### **Wyprawa kijowska**

Po zawarciu pokoju z Niemcami Chrobry mógł zająć się sytuacją na wschodzie. Stosunki z Rusią były przyjazne jeszcze za czasów Włodzimierza I Wielkiego, kiedy w 1013 r. Bolesław wydał za syna Włodzimierza, Świętopełka, jedną ze swoich córek. Sam nawet ubiegał się o rękę córki Włodzimierza – Predysławy, jednak mu jej odmówiono.

Po śmierci Włodzimierza sytuacja zaczęła się komplikować. Jego synowie, Świętopełk i Jarosław walczyli o tron. Żona Świętopełka, a córka Chrobrego dostała się do więzienia. Chrobry w 1013 roku ruszył zbrojnie na Kijów. Wyprawa nie przyniosła oczekiwanych efektów. W odwecie Jarosław, po wygnaniu Świętopełka w 1017 roku, również skierował się ku Polsce, lecz i ta wyprawa nie przyniosła zmian. Dopiero po zawarciu pokoju z Niemcami Chrobry wraz z niemiecką pomocą liczącą 300 żołnierzy ruszył na Ruś. Chciał, wprowadzając zięcia Świętopełka na tron, zapewnić sobie wpływy we wschodnim państwie.

Do starcia doszło na rzece Bug, gdzie bitwę sprowokował ruski wojewoda, Bąd, który krzyczał do polskiego księcia: „A ty po co tu? Oto oszczepem rozpruję brzuch twój tłusty!” Zwycięstwo Polaków było zupełne. Jarosław uciekł, a Chrobry zajął Kijów i wprowadził na tron zięcia. Tam zgwałcił siostrę Jarosława, Predysławę mszcząc się za odmowę jej ręki. Przeciw Polsce wybuchło powstanie ludności. Po kilku miesiącach wycofał się więc Chrobry z licznymi skarbami. Po drodze zajął Grody Czerwieńskie.

Świętopełk został jednak później wygnany z kraju, lecz tym razem Chrobry nie wstawił się za nim. Nawiązał przyjazne stosunki z Jarosławem, który panował do 1054 roku.

### **Koronacja Chrobrego**

Po wielu latach wojen w Polsce nastał czas pokoju. Bolesław uporządkował zapewne sprawy wewnętrzne, umacniał i jednoczył państwo.

W lecie roku 1024 zmarli dwaj przeciwnicy Chrobrego: papież Benedykt VII oraz cesarz Niemiec Henryk II. Zamieszanie jakie nastąpiło w obu tych krajach wykorzystał po raz kolejny Chrobry na swoją korzyść. Najprawdopodobniej na Wielkanoc, czyli 18 kwietnia 1025 roku, bez zgody papieża koronował siebie w Gnieźnie na króla Polski. Blisko sześćdziesięcioletni starzec wprowadził Polskę do grona królestw europejskich, a tym samym umocnił suwerenność i niezależność państwa, o którym pierwsze wzmianki pojawiały się ok. 60 lat wcześniej stało się znaczącym królestwem w Europie.

Król Polski – Bolesław I Chrobry zwany również Wielkim – zmarł 17 czerwca 1025 roku. Pochowano go w Poznaniu.

*Jarosław Kulik*

<https://polskiedzieje.pl/poczet-wladow-polski/dynastia-piastow/boleslaw-chrobry.html>  
<http://muzhp.pl/pl/e/1926/koronacja-boleslawa-chrobrego>  
<http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/825375,Boleslaw-Chrobry-pierwszy-król-Polski>

# Zioła w Naszej Kuchni



## \*\*\* MNISZEK LEKARSKI \*\*\*

### Zupa z liści mniszka lekarskiego

Dzięki zupie z liści mniszka obniżymy poziom cukru i wyrównamy poziom białych krwinek we krwi. Z tego powodu zupa z dodatkiem liści mniszka jest polecana cukrzykom oraz osobom, które zmagają się z anemią.

Składniki:

- 3-4 garście liści mniszka,
- 2 małe cukinie,
- 1 mały ogórek,
- bulion drobiowo-warzywny,
- szczypta soli i pieprzu,
- koperek.

Przygotowanie: Cukinię i ogórka umyj, obierz i pokrój w kosteczkę. Następnie zalej bulionem i gotuj ok. 20 minut. Zdejmij z ognia, dodaj liście mniszka lekarskiego i zmiksuj blenderem. Dopraw solą i pieprzem do smaku. Zupę można podawać na ciepło lub zimno, z dodatkiem koperku.

## JAKIE ZIOŁA ZBIERAMY W MAJU

babka liście  
czarny bez kwiaty  
bluszczyk kurdybanek  
głóg liście  
koniczyna kwiaty  
krwawnik liście  
lipa liście\*  
mięta  
mniszek kwiaty\*  
podgorycznik liście\*  
podbiał liście  
pokrzywa  
stokrotka kwiaty\*  
sosna młode pędy\*  
szczaw\*  
wrotycz\*  
żywokost\*

Moc natury

\*pierwszy tydzień maja

### Salatka z liści mniszka lekarskiego

Salatka z młodych liści mniszka pozytywnie wpływa na ośrodkowy układ nerwowy, dlatego jest polecana osobom nerwowym i nadpobudliwym. Liście mniszka zawierają bowiem dużo magnezu - pierwiastka, który działa uspokajająco.

Składniki:

- młode liście mlecza zebrane przed kwitnięciem (3 garście),
- 1/2 arbuza,

- ser feta,
- 3 łyżki stołowe soku z cytryny,
- 1 łyżka oliwy z oliwek,
- prażony sezam,
- szczypta zmielonego pieprzu,
- łyżeczka cukru.

Przygotowanie: liście mlecza wymocz w zimnej i osolonej wodzie. Po osuszeniu porwij na kawałki. Arbuz umyj i pokrój w kosteczkę, wyrzucając pestki. Oba składniki wymieszaj i dodaj do nich ser feta. Następnie oliwę z oliwek zmieszaj z sokiem z cytryny i dopraw szczyptą pieprzu i łyżeczką cukru. Tak przygotowanym sosem polej arbuz, liście mlecza i ser. Na koniec posyp prażonym sezamem.

### **Koktajl z liści mlecza**

Napój z liści mniszka lekarskiego jest doskonałą propozycją dla osób, które pragną przeprowadzić kurację oczyszczającą i pozbyć się kilku zbędnych kilogramów. Mniszek wykazuje bowiem silne działanie detoksykacyjne i jednocześnie wspomaga odchudzanie.

Składniki:

- 1/2 awokado,
- 1 gruszka,
- kilka listków mniszka lekarskiego,
- 1/4 szklanki soku z cytryny.



Przygotowanie: Do blendera dodaj awokado i gruszkę pokrojone w kostkę. Następnie wrzuc podarte liście mniszka. Całość zalej sokiem z cytryny i zmiksuj za pomocą blendera.

### **Nalewka z mniszka lekarskiego**

Nalewka z mniszka lekarskiego wspomaga osoby zmagające się z infekcjami dróg moczowych oraz z zapaleniem pęcherzyka żółciowego.

Składniki:

- 5 dkg kwiatów mniszka,
- 150 g miodu akacjowego,
- 1 litr wódki (40 proc.).

Przygotowanie: kwiaty mniszka oczyścić, osuszyć, zalać wódką i wystawić na słońce na 3 tygodnie. Następnie odcedzić, dodać miód i całość wymieszać. Nalewka powinna dojrzewać min. 6 miesięcy.

### **Wino z korzeni mniszka**

50 g rozdrobnionych suchych korzeni mniszka zalej butelką (3/4 l) białego wina gronowego. Postaw w ciemnym miejscu na 2 tygodnie – codziennie wstrząsaj. Przepędź przez podwójnie złożoną gazę. Pij po małym kieliszku (ok. 25 ml) 2–3 razy dziennie po jedzeniu. To środek odtruwający i ułatwiający trawienie w niestrawności, niedomaganiach wątroby, a także w otyłości i reumatyzmie.



**Napar z kwiatów mniszka**

Napar z kwiatów mniszka, ze względu na brak cukru, obniża poziom glukozy we krwi, w związku z tym jest polecany przede wszystkim cukrzykom.

Przygotowanie: 2 łyżeczki ususzonych kwiatów mniszka zalej wrzątkiem i parz pod przykryciem przez ok. 10 minut. Pół szklanki odcedzonego naparu zaleca się pić 2 razy dziennie.

**Wino z płatków mniszka lekarskiego**

Wino z płatków mniszka jest bogate w witaminy A, D i E, flawonoidy i sole mineralne. Dzięki temu reguluje pracę układu pokarmowego, m.in. stymuluje produkcję kwasów żołądkowych. Wspomaga także wątrobę w procesie oczyszczania organizmu z toksyn.

Składniki:

- 2 litry płatków z kwiatów mniszka,
- 3 litry wrzącej wody,
- 1 kg cukru,
- sok z 2 cytryn,
- 2 pomarańcze,
- 1 łyżeczka drożdży winiarskich,
- 200 g rodzynek.

Przygotowanie: Do głębokiego garnka wrzuć płatki z kwiatów mniszka. Dodaj obraną ze skórki i pokrojoną na drobne kostki pomarańczę oraz rodzynek. Całość zalej 2 litrami wrzącej wody, przykryj pokrywką i odstaw na 3 dni w chłodne miejsce. W tym czasie przygotuj syrop cukrowy: do 1 litra wrzącej wody wsyp 1 kg cukru i gotuj na wolnym ogniu. Odstaw do przestudzenia. Po upływie 3 dni odcedź wywar z kwiatów mniszka i przelej do tzw. gąsiora. Dodaj do niego syrop z cukru, sok z cytryny oraz sfermentowane drożdże winiarskie i całość dokładnie wymieszaj. Wino jest gotowe do spożycia po 6-8 tygodniach.

## Mniszek lekarski

Posiada **fitoestrogen**.

Zawiera **witaminy B oraz C**.

Przyspiesza **gojenie ran**.

Obniża **poziom cukru**.

Wzmacnia **układ odpornościowy**.

Jest cennym źródłem cennych **sol mineralnych**.

Wspomaga wytwarzanie żółci **podczas chorób wątroby**.



Jest bogaty w **flawonoidy oraz karotenoidy**.

Zawiera duże ilości **potasu, magnezu i krzemu**.

Zwiększa ilość **soków trawiennych**.

Jest **moczopędny**.

Pomocny podczas **leczenia anemii**.

Wykazuje **właściwości oczyszczające krew**.

www.zdrowonaturalnie.pl



# Święta i ważne daty

Maj							2017	
Tydz	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	Nd	
18	1	2	3	4	5	6	7	
19	8	9	10	11	12	13	14	
20	15	16	17	18	19	20	21	
21	22	23	24	25	26	27	28	
22	29	30	31					

1 maja (poniedziałek)	Międzynarodowe Święto Pracy
2 maja (wtorek)	Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
3 maja (Środa)	Święto Konstytucji 3 Maja, NMP Królowej Polski, Światowy Dzień Wolności Prasy, Międzynarodowy Dzień Astmy i Alergii
4 maja (czwartek)	Dzień Hutnika, Dzień Strażaka
5 maja (piątek)	Dzień Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelektualną, Dzień Tolerancji, Praw Człowieka i Integracji Europejskiej
8 maja (poniedziałek)	Dzień Zwycięstwa, Dzień Bibliotekarza i Bibliotek, Światowy Dzień Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca
9 maja (wtorek)	Dzień Europy (Święto Unii Europejskiej)
12 maja (piątek)	Światowy Dzień Ptaków Wędrownych, Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek i Położnych, Zimnych ogrodników (Pankracego)
13 maja (sobota)	Zimnych ogrodników (Serwacego)
14 maja (niedziela)	Dzień Farmaceuty, Zimnych ogrodników (Bonifacego)
15 maja (poniedziałek)	Święto Polskiej Muzyki i Plastyki, Międzynarodowy Dzień Rodziny
16 maja (wtorek)	Święto Straży Granicznej
17 maja (Środa)	Światowy Dzień Telekomunikacji
18 maja (czwartek)	Dzień Mostowca, Międzynarodowy Dzień Muzeów
19 maja (piątek)	Międzynarodowy Dzień Pamięci ofiar AIDS
21 maja (niedziela)	Światowy Dzień Różnorodności Kulturowej - w Trosce o Dialog i Rozwój, Światowy Dzień Kosmosu
22 maja (poniedziałek)	Międzynarodowy Dzień Różnorodności Biologicznej, Dzień Praw Zwierząt
23 maja (wtorek)	Światowy Dzień Żółwia
24 maja (Środa)	Europejski Dzień Parków Narodowych
25 maja (czwartek)	Dzień Mleka, Dzień Piwowara, Międzynarodowy Dzień Dzieci Zaginionych
26 maja (piątek)	Dzień Matki
27 maja (sobota)	Dzień Samorządu Terytorialnego
28 maja (niedziela)	Wniebowstąpienie
29 maja (poniedziałek)	Międzynarodowy Dzień Uczestników Misji Pokojowych ONZ, Dzień Działacza Kultury i Drukarza
31 maja (Środa)	Światowy Dzień Rozwoju Kulturalnego, Światowy Dzień Bez Papierosa

# DLACZEGO PŁACZESZ, MARYJO ?

## DLACZEGO PŁACZESZ, MARYJO ?

**M**aj to w polskiej tradycji religijnej i patriotycznej miesiąc maryjny. Przypomina nam o tym chociażby codzienny śpiew Litanii Loretańskiej, w której wysławiamy Ją przeróżnymi tytułami prosząc, by była dla nas- wędrowców na ziemi- najlepszą Matką. Natomiast cały rok 2017 to szczególne jubileusze maryjne . Warto je przypomnieć jeszcze raz:

- 300 rocznica koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej,
- 140 rocznica objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie i 50 rocznica koronacji obrazu Pani Ziemi Warmińskiej,
- 100 rocznica objawień Matki Bożej w Fatimie,
- 50 rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Licheńskiej.

Również z serca Afryki, z **Kibeho w Rwandzie**, 35 lat temu płynęło orędzie Najświętszej Maryi Panny skierowane do całego świata. Są to pierwsze objawienia maryjne na tym kontynencie uznane przez Kościół (deklaracja biskupa Augustina Misago diecezji Gikongoro z dn. 29.06.2001r.).

Rwanda, zwana afrykańską Szwajcarią, to przepiękny przyrodniczo „kraj tysiąca wzgórz”, wzgórz spływających krwią ludobójczych walk.

Państwo wielkości naszego województwa, położone w środkowo-wschodniej Afryce, graniczy z Demokratyczną Republiką Konga, Tanzanią, Ugandą i Burundi. Ostatnie dane wskazują na 11 mln ludności. Pierwszymi mieszkańcami terytorium obecnej Rwandy byli Pigmeje Twa. Od VII w. napływał tu rolniczy lud Hutu, a od XIV w. koczowniczy pasterze Tutsi. To właśnie Tutsi stopniowo podporządkowali sobie Hutu i utworzyli w XVII w. silne, scentralizowane, feudalne państwo, posiadające stałą armię. Większość mieszkańców stanowili Hutu, ale z Tutsi wywodziła się arystokracja i rządząca dynastia (oni to dysponowali bydłem i ziemią). Nigdy nie zanikł ten podział na kasty plemienne, nie nastąpiło zjednoczenie. Wręcz przeciwnie- jest to nieustanny powód nienawiści, rozruchów, walk, mordów. Pod koniec XIX w. Rwanda została skolonizowana przez Niemcy, a po I wojnie światowej przez Belgię. Belgowie wprowadzili dowody osobiste z wpisaną przynależnością plemienną! Niepodległość nastąpiła w 1962 r. Władzę objęła teraz ludność Hutu na czele z długoletnim prezydentem kraju. W latach 1962-1963 nasiliły się znacznie walki wewnętrzne i masowa emigracja prześladowanych Tutsi głównie do Burundi i Ugandy. Pomimo przeprowadzanych zmian politycznych w latach siedemdziesiątych nie udało się całkowicie znieść konfliktów etnicznych. W październiku 1990 r. wybuchła wojna domowa zapoczątkowana atakiem partyzantów Tutsi z terenu Ugandy. Siłom rządowym pomagały oddziały belgijskie, francuskie i zairskie. Późniejsze próby porozumień pokojowych przerwała śmierć ówczesnego prezydenta w katastrofie lotniczej (1994 r.), o której spowodowanie obwiniono Tutsi. W konsekwencji nastąpiło apogeum bratobójczych walk, tak zwane 100 dni ludobójstwa. Bojówki prezydenckie ( głównie Hutu ) zaczęły mordować ludzi, których nazwiska znalazły się na listach przygotowanych kilka miesięcy wcześniej- począwszy od oponentów politycznych, po profesorów uniwersytetu i studentów, zwyczajnych ludzi, ich rodzin i każdego, kto miał z nimi cokolwiek

wspólnego. Zamordowano wtedy 800 tysięcy osób, jedną dziesiątą ludności Rwandy. Nie zabijano z broni maszynowej. Żołnierze, urzędnicy, policjanci, sąsiedzi- podburzani przez stacje radiowe, które przez 24 godziny na dobę nadawały audycje szerzące nienawiść- używali maczet i pałek. Z całą pewnością atak ten zaplanowano znacznie wcześniej ( maczety sprowadzono z Chin, a bojówki gwardyjskie szkolono, jak ich używać, aby ciąć ludziom karki ). Niestety, ONZ wycofało swoje oddziały. Ogółem w wyniku wznowionej wojny domowej zginęło wtedy około miliona Rwandyjczyków. Nastąpił także masowy odpływ ludności do sąsiednich krajów. Pomimo formalnego pokoju sytuacja jest nieustannie napięta i co jakiś czas wybuchają konflikty. Obejmują one sąsiadujące z Rwandą państwa, gdzie chroniły się wcześniej ludy Hutu i Tutsi. Najpoważniejszy konflikt dotyczył do niedawna Demokratycznej Republiki Kongo ( na tle etnicznym i gospodarczym ). Obecny prezydent wywodzi się z Tutsi. Widok maczety budzi do tej pory strach. Dla Rwandyjczyków w dalszym ciągu najpierw liczy się przynależność plemienna, następnie to, czy jest się Rwandyjczykiem, a dopiero potem chrześcijaninem. A należy podkreślić, że misje chrystianizacyjne Afryki mają długowiekową tradycję. Pierwsza misja katolicka w Rwandzie została założona w 1900 r. Obecnie pracują tu głównie pallotyni, marianie oraz bezhabitowe Zgromadzenie Sióstr od Aniołów (wśród tych misjonarzy bardzo wiele Polek i Polaków). W takich realiach społeczno- historycznych, w takim kraju, usłyszano po raz pierwszy w 1981 r. głos Maryi. Wszystko zaczęło się 28 listopada 1981 r., kiedy to uczennica katolickiej szkoły średniej w Kibeho- Alphonsine - powiedziała, że widziała Panią niezwyklej urody. Przedstawiła się Ona jako „ NYINA WA JAMBO”, to znaczy „**MATKA SŁOWA**”. Kilka tygodni później Matka Boża zaczęła ukazywać się jeszcze dwóm następnym uczennicom: Nathalie oraz Marie Claire. Nasilenie objawień miało miejsce w 1982r. Wtedy dziewczęta widziały Maryję płaczącą i ujrzały złowieszczą przyszłość: śmiertelne walki, strumienie krwi, stosy zabitych ciał, otwartą przepaść oraz drzewa trawione pożarem. Zobaczyły to, co niebawem miało się spełnić! Praktycznie objawienia skończyły się w 1983r. Jak zawsze w takich sytuacjach budziły początkowo wiele zamieszania, wątpliwości, komplikacji. Od momentu pierwszych wizji ordynariusz miejsca towarzyszył rozwojowi tych wydarzeń na różne sposoby. Powołano oczywiście specjalistyczne komisje- teologiczną i medyczną. Z czasem doprowadziło to do zatwierdzenia kultu publicznego w Kibeho (1988r.), a następnie samych objawień (2001r.). Mają one oczywiście status objawień prywatnych. Znamienne są losy życiowe wymienionych wizjonerek. Nathalie została zaproszona przez Maryję do następujących wyrzeczeń: rezygnacji z rodziny, przerwania szkoły i pozostania w Kibeho. To właśnie ona działa do tej pory na rzecz sanktuarium i spotyka się z pielgrzymami. Marie Claire otrzymała przekaz, aby realizować swe życie w małżeństwie; razem z mężem zginęli śmiercią tragiczną w czasie wojny domowej w 1994 r. Natomiast Alphonsine, pozostając w Kibeho, w największym stopniu była świadkiem masakry i ludobójstwa. Następnie udało jej się zdobyć wykształcenie teologiczne i wstąpiła do zgromadzenia Sióstr Klarysek.

Treść orędzia z Kibeho można sprowadzić do następujących tematów:

- 1. Naglący apel o skruchę i nawrócenie serc.** „Okażcie skruchę, żałujcie za grzechy, żałujcie za grzechy!”. „Nawróćcie się, kiedy jest jeszcze na to czas”.
- 2. Ocena moralnego stanu świata.** „Świat ma się bardzo źle”. „Świat działa na własną zgubę, wkrótce wpadnie w otchłań, to znaczy pograży się w niezliczonych i nieustannych nieszczęściach”. „Świat buntuje się przeciwko Bogu, popełnia za dużo grzechów; nie ma miłości ani pokoju”.

**3. Głęboki smutek Dziewicy Maryi.** Widzące mówią, że Maryja płakała 15 sierpnia 1982 r. Matkę Słowa bardzo martwi brak wiary ludzi, ich zatwardziałość w grzechu, upodobanie do zła, rozwiąźłość obyczajów, ciągły brak posłuchu dla przykazań Bożych.

**4. „Wiara i brak wiary przyjdą niepostrzeżenie”.** To jeden z tajemniczych przekazów, które Matka Najświętsza powtarzała Alphonsine na początku objawień z prośbą, by zostały upowszechnione.

**5. Zbawcze cierpienie.** To jeden z najważniejszych tematów w historii objawień w Kibeho. Przypomina, iż za przykładem Jezusa i Maryi, droga prowadząca do chwały nieba wiedzie przez krzyż. Cierpienie jest również sposobem na odpokutowanie za grzechy świata i udziałem w cierpieniach Jezusa i Maryi dla zbawienia świata.

**6. „Módlcie się nieustannie i bez obłudy”.** Dziewica prosi, aby ludzie modlili się z większą gorliwością i szczerze; aby modlili się za świat.

**7. Pobożność wobec Maryi;** kult Maryi urzeczywistniany przede wszystkim przez regularne i szczerze odmawianie modlitwy różańcowej.

**8. Różaniec do Siedmiu Bolesci Dziewicy Maryi.** To różaniec znany niegdyś, ale popadł w zapomnienie. Matka Boża z Kibeho pragnie, aby przywrócono mu dobre imię i rozpowszechniono w Kościele. Różaniec do Siedmiu Bolesci nie zajmuje wcale miejsca Różańca Świątego.

**8. Dziewica pragnie, aby Jej zbudowano kaplicę.** Po spełnieniu tej prośby zbudowano w Kibeho także sanktuarium Matki Bożej Bolesnej.

**9. „Módlcie się bez przerwy za Kościół ”** ponieważ w najbliższym czasie czekają go poważne przykrości.

Matka Boża, objawiając się w Rwandzie, przemawiała do konkretnej społeczności, w określonej sytuacji społecznej, historycznej i politycznej. Czy jednak jest to przesłanie skierowane tylko do Rwandyjczyków, czy do całego świata? Myślę, że jak najbardziej do całego świata, zwłaszcza w obliczu nasilających się na masową skalę ataków nienawiści, zbrojeń, walk, terroru.

Czy Rwandyjczycy posłuchali tego przekazu, czy wyciągnęli wnioski? Poniekąd - tak. Chrześcijanie stanowią tu ponad 93%, a wiara wyznawana jest żywo i radośnie. Obserwuje się niezwykle rozwój kultu Miłosierdzia Bożego. W 2014r. przetłumaczono na rdzenny język rwandyjski „Dzienniczek” świętej siostry Faustyny. Ale czy potrafią wznieść się ponad nienawiść i podziały plemienne? Niestety, na razie nic na to nie wskazuje.

Objawienia Matki Bożej w różnych miejscach świata są niewątpliwie wpisane w plany Boga, który chce nas w ten sposób przestrzec, skarcić, ale i także nawrócić, pouczyć, pocieszyć, umocnić. Tak było nie tylko w Kibeho, w Fatimie czy w Gietrzwałdzie. Od nas zależy, czy słuchamy głosu Matki Słowa Bożego i dajemy się Jej prowadzić do Syna.

*Magdalena*

Źródła:

- ksiądz Andrzej Jakacki SAC- „Kibeho. Dlaczego płaczesz, Maryjo”,
- ksiądz Andrzej Jakacki SAC- spotkanie autorskie w Kigali, Rwanda,
- Nathalie Mukamazimpaka- spotkanie z wizjonerką w Kibeho, Rwanda,
- pallotyński przewodnik pielgrzymkowy,
- Ryszard Kapuściński- „Heban”,
- własne obserwacje i przeżycia.



## DLACZEGO PŁACZESZ, MARYJO ?

Zdjęcia zostały zrobione przez naszą parafiankę Magdalenę podczas pielgrzymki do Rwandy w 2014r. Przedstawiają: sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Kibeho, wizjonerkę Nathalie oraz polskiego pallotylna, długoletniego misjonarza w Kongo i Rwandzie - ojca Piotra.

Osoby te wyraziły zgodę na upowszechnianie tych zdjęć przez autorkę.

# Parafialna Demografia



\* kwiecień \* kwiecień \* kwiecień \* kwiecień \* kwiecień \* kwiecień \*



## Sakrament Matrzeństwa

*Przysięgę matżeńską wobec Boga złożyło pięć par.*

1. *Mariusz Piotr Wojciechowski i Dorota Jadwiga Deptuła / 08.04. /*
2. *Rafał Łutowicz i Ewelina Katarzyna Łazicka / 16.04. /*
3. *Peter Stefan Fischer i Joanna Falkowska / 19.04. /*
4. *Łukasz Okragły i Justyna Bałdyga / 28.04. /*
5. *Grzegorz Gerasymiuk i Ewelina Gąsiorowska / 29.04. /*

SZCZĘŚĆ BOŻE NOWYM MAŁŻONKOM



Ś.P.

## Odeszli do domu Ojca, aby żyć wiecznie

1. *Jan Stasiak / 04.04. /*
2. *Zdzisław Stanisław Pytlas / 10.04. /*
3. *Marek Dmochowski / 11.04. /*
4. *Norbert Okorski / 20.04. /*

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...



## Sakrament Chrztu

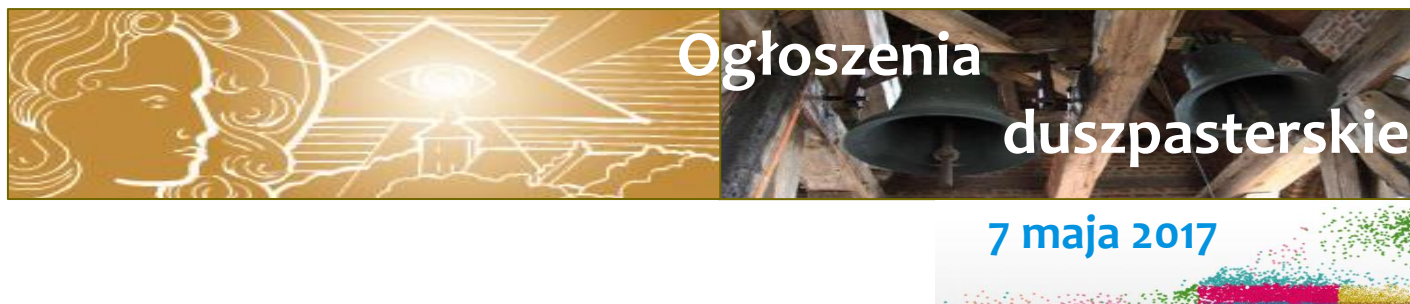
*W naszej Parafii w marcu ochrzcziliśmy 56 dzieci.*

- |  |                                      |
|--|--------------------------------------|
| <i>1. Leno Sieheń</i>                  | <i>29. Igor Rybarczyk</i>            |
| <i>2. Michał Fesnak</i>                | <i>30. Antonina Osmańska</i>         |
| <i>3. Zofia Urbańska</i>               | <i>31. Róża Maria Stawiarska</i>     |
| <i>4. Ksawery Czarnigowski</i>         | <i>32. Karol Stanka</i>              |
| <i>5. Bartosz Popko</i>                | <i>33. Adam Kawalek</i>              |
| <i>6. Szymon Tomaszewski</i>           | <i>34. Julia Magdalena Burdalska</i> |
| <i>7. Oliwier Pawlik</i>               | <i>35. Szymon Leliński</i>           |
| <i>8. Judyta Maja Panasiuk</i>         | <i>36. Piotr Garczyński</i>          |
| <i>9. Ignacy Tomasz Gutmański</i>      | <i>37. Anna Kisiel</i>               |
| <i>10. Amelia Jastrzębowska</i>        | <i>38. Paweł Demczyk</i>             |
| <i>11. Jakub Jabłoński</i>             | <i>39. Norbert Okorski</i>           |
| <i>12. Stanisław Paweł Tychek</i>      | <i>40. Tomasz Maciej Cyraniak</i>    |
| <i>13. Tymon Krzesimir Butkiewicz</i>  | <i>41. Aleksandra Klimek</i>         |
| <i>14. Amelia Barbara Pruchniewska</i> | <i>42. Aleksandra Kapuścińska</i>    |
| <i>15. Szymon Stachowski</i>           | <i>43. Zofia Małgorzata Zbieć</i>    |
| <i>16. Alicja Szatkowska</i>           | <i>44. Oliwia Paulina Gudojć</i>     |
| <i>17. Mikołaj Fiedorowicz</i>         | <i>45. Wojciech Wróbel</i>           |
| <i>18. Antonina Kowalczyk</i>          | <i>46. Ksawery Ordecha</i>           |
| <i>19. Michał Krzykowski</i>           | <i>47. Nina Kondratowicz</i>         |
| <i>20. Kalina Wydra</i>                | <i>48. Natalia Kowalczyk</i>         |
| <i>21. Mikołaj Królikowski</i>         | <i>49. Wiktor Rafał Konopka</i>      |
| <i>22. Iga Rogalska</i>                | <i>50. Aleksandr Schulz</i>          |
| <i>23. Julian Sadłowski</i>            | <i>51. Adam Jan Smoliński</i>        |
| <i>24. Iga Skorupska</i>               | <i>52. Kacper Stankiewicz</i>        |
| <i>25. Gaja Drohomirecka</i>           | <i>53. Kornelia Piotrowska</i>       |
| <i>26. Patrycja Jakimowicz</i>         | <i>54. Pola Wachowska</i>            |
| <i>27. Alicja Kordowska</i>            | <i>55. Mikołaj Stanisławski</i>      |
| <i>28. Magdalena Butkiewicz</i>        | <i>56. Mia Marta Stachurska</i>      |

Błogosławieństwa Bożego w wychowaniu i dawaniu świadectwa żywej wiary dla nowo ochrzczonych przez rodziców i rodziców chrzestnych oraz całą naszą Wspólnotę.

Każde ochrzczone dziecko w naszym kościele sanktuaryjnym powierzamy Bożej Opatrzności i upamiętniamy perłą umieszczoną obok łaskami słynącymi obrazu Bożej Opatrzności.





1. **D**zisiejszą niedzielę przeżywamy w Kościele jako Światowy dzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne. Rozpoczynają się też kwartalne dni modlitw o powołania do służby w Kościele. Ciągłe musimy prosić Jezusa Chrystusa – Dobrego Pasterza, aby nigdy nie zabrakło nowych pracowników w Bożej winnicy. Musimy modlić się o dobre i liczne powołania kapłańskie i zakonne, o ludzi gotowych do podjęcia zadania przemiany serca innych, podjęcia trudnych wyzwań wobec współczesnego świata. Mając wśród siebie kapłanów, mamy dostęp do niewyczerpanych Bożych łask płynących z sakramentów św. Pamiętajmy, że tylko dzięki sercom i dłoniom kapłanów jest możliwe przedłużenie Chrystusowej zbawczej ofiary podczas Eucharystii oraz rozdawanie Bożego miłosierdzia w sakramencie pokuty.

2. **P**odczas tego tygodnia szczególnie będziemy prosić o powołania kapłańskie i zakonne z naszej wspólnoty parafialnej. Być może nasi młodzi parafianie w swych sercach słyszą głos Bożego wołania: „Pójdź za Mną”! Drodzy Rodzice i Wychowawcy, pielęgnujmy te Boże podszepty, wspierajmy je modlitwą, delikatną radą, a nade wszystko nie stawajmy na przeszkodzie, jeśli syn czy córka podejmą decyzję o poświęceniu swego życia dla Pana Boga i bliźnich. Każdy dar złożony w ręce Pana Boga zostanie wielokrotnie wynagrodzony. Prośmy o pomoc Tę, która wiernie i do końca trwała przy Chrystusie i przy rodzącym się Kościele w dniu Pięćdziesiątnicy. Maryja jest najlepszą Matką wszystkich kapłanów i wychowawczynią powołań kapłańskich.

3. **W** najbliższy poniedziałek, 8 maja, przypada uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski. Wszystkich parafian gorąco zapraszam na Eucharystię o godz. 18:00.

4. **W** naszym kościele codziennie gromadzimy się na Nabożeństwo Majowe ku czci Matki Najświętszej. Weźmy udział w tym modlitewnym uwielbieniu Matki naszego Pana i naszej. W tak wielu sprawach możemy i powinniśmy prosić o Jej wstawiennictwo. W Bartągu w dni powszednie godz. 17:30, a niedziele i święta godz. 9:30, Bartązek - przy kapliczce, Gąglawki - przy krzyżu i Ruś - przy kapliczce o godz. 19:00. Zapraszamy.

5. **09.05.2017r. godz. 18:00 Spotkanie w kościele dla wszystkich przygotowujących się do Sakramentu Bierzmowania / Bardzo, ale to bardzo proszę o obecność na Mszy Świętej i spotkaniu formacyjnym / Msze Świętą celebruje i spotkanie poprowadzi Ks. Proboszcz. Na spotkaniu rozdamy kartki do bierzmowania.**

6. **W** sobotę, 13 maja, w liturgii wspominamy Matkę Bożą Fatimską oraz kolejną rocznicę zamachu na papieża św. Jana Pawła II. Mając przed oczami to wydarzenie z 13 maja 1981 roku,

wpatrujemy się w jego święte życie, na jego wzór starajmy się żyć w pełnej komunii z Panem Bogiem i całkowicie zawierzymy Maryi nasze rodziny i nasze codzienne sprawy.

**7. Spotkanie z dziećmi przygotowującymi się do Pierwszej Komunii w sobotę 13.05.2017 godz. 9:00 do 12:00 / spotkanie w Kościele /.**

**8. Zapraszamy do rozważania Pisma Świętego w naszym parafialnym Kręgu Biblijnym p.w. św. Hieronima. Spotkania Kręgu w Niedziele po Mszy Świętej wieczornej / około godz. 19:00 /.**

**9. W 100-lecie objawień fatimskich pełna wdzięczności Panu Bogu wspólnota parafialna ze swoimi kapłanami zaprasza nas 13.05.2017r. na godz. 17:00 na uroczystość poświęcenia kościoła pw. Matki Boskiej Fatimskiej w Olsztynie przy ul. Bajkowej 15. Uroczystości przewodniczy Jego Ekscelencja Abp Józef- Metropolita Warmiński.**

**10. Z okazji 140. rocznicy objawień Najświętszej Maryi Panny w Gietrzwałdzie Ojciec święty Franciszek udzielił ODPUSTU ZUPEŁNEGO wiernym, którzy od 1 maja 2017 roku do 31 października 2017 roku, nawiedzą Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny w Gietrzwałdzie. Sakramentalna spowiedź, przystąpienie do Komunii św. i modlitwa w intencjach Ojca Świętego są warunkami niezbędnymi do uzyskania odpustu zupełnego dla pielgrzymów przybywających do Gietrzwałdu w roku jubileuszu. Pielgrzymi powinni także pobożnie uczestniczyć w nabożeństwie ku czci Najświętszej Maryi Panny, odbywającym się na terenie sanktuarium, albo pomodlić się przed Jej obrazem. Odmówić należy modlitwę „Ojciec nasz”, „Wyznanie wiary” oraz skierować wezwanie do Najświętszej Maryi Panny. Osoby starsze, chorzy i wszyscy, którzy z poważnej przyczyny nie mogą wyjść z domu, mogą również uzyskać ODPUST ZUPEŁNY, poprzez wzbudzenie skruchy za wszystkie grzechy oraz intencję spełnienia, jeżeli przed jakimś wizerunkiem Najświętszej Maryi Panny z Gietrzwałdu będą duchowo łączyć się z wydarzeniami jubileuszowymi, ofiarując Bogu przez Maryję modlitwy, cierpienia i krzywdy swego życia.**

Główne uroczystości jubileuszowe w Gietrzwałdzie odbędą się **10 września 2017 r.** Podczas uroczystości udzielone zostanie specjalne **Błogosławieństwo Papieskie**, na które Arcybiskupowi Józefowi Górzyńskiemu Metropolicie Warmińskiemu, zezwolił papież Franciszek.

**11. Z okazji 140. rocznicy Objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie, na antenie Radia Olsztyn, transmitowana jest Msza święta z Gietrzwałdu, w każdą niedzielę o godz. 7.00.**

Natomiast na antenie **Radia Plus** można słuchać specjalnie przygotowanych audycji na temat **TAJEMNIC GIETRZWAŁDZKICH OBJAWIEŃ**, od poniedziałku do piątku o godz. 17:50.





# INTENCJE MSZALNE

## IV NIEDZIELA WIELKANOCNA - 7 V 2017

**08:00** -1. † Stanisław Kisiel / 20 rocznica /, śp. Henryka i Stanisław Prusinowscy.

**10:00** -1. O Dar Bożego błogosławieństwa dla małżonków Julity i Rafała Malec w 5-tą rocznicą Sakramentu Małżeństwa oraz o Dar Błogosławieństwa w rodzinie.

- 2. † Rodzice Maria i Onufry Sirojć i śp. Marian Sirojć.

- 3. † Stanisław Leśniewski o łaskę nieba.

**12:00** - O dar Bożego błogosławieństwa dla Kasi, Maćka i Ewy oraz poczętego dziecka Agnieszki i Artura.

**15:00** - 1. Za zmarłych z rodziny Szostak i Klawon oraz za śp. Aleksandrę Skunieczną w rocznicę śmierci.

- 2. † Jan Stasiak o łaskę nieba proszą właściciele i pracownicy Olsztyńskiego Centrum Pogrzebowego "Hera".

**18:00** - † mąż Jerzy Jabłoński / 11 rocznica śmierci /.

## PONIEDZIAŁEK 8 V 2017 r. św. Stanisława, biskupa i męczennika Patron Polski

**18:00** - 1. † Stanisław Pikutowski z okazji imienin o łaskę nieba.

- 2. † Stanisław Rudnik z okazji urodzin i imienin.

## WTOREK - 9 V 2017 r.

**18:00** - † Antonina Dytowska w kolejną rocznicę śmierci.

## ŚRODA - 10 V 2017 r.

**18:00** - † Zdzisław Stanisław Pytlas w 30-ty dzień od śmierci.

## CZWARTEK - 11 V 2017 r.

**18:00** - † Marek Dmochowski w 30-ty dzień od śmierci.

## PIĄTEK - 12 V 2017 r. św. męczenników Nereusza, Achillesa i Pankracego.

**18:00** - † Kazimiera Neumann w dziewiątą rocznicę narodzin dla nieba.

## SOBOTA - 13 V 2017 r. MATKI BOSKIEJ FATIMSKIEJ

**18:00**- wolna

*Pierwsza Komunia Święta*  
*28 V 2017 r. godz. 12:00*

*Bartag*



\*\*\*\*\*

**Porządek mszy świętych:**

Dni powszednie 18.00

Niedziele 8.00, 10.00 – suma

12.00 – msza rodzinna, 15.00, 18.00

Adres kontaktowy: [parafiabartag.pl](http://parafiabartag.pl)

**Godziny otwarcia Kancelarii:**

Czwartek 18.40 – 20.00

Sobota 9.00 – 12.00

RZYMSKOKATOLICKA PARAFIA Św. Jana Ewangelisty  
 SANKTUARIUM BOŻEJ OPATRZNOŚCI w Bartągu ul. Św. Jana 3, 10-687 Olsztyn  
 BANK PKO SA I O. w Olsztynie 22 1240 1590 1111 0010 0107 4483

Rada redakcyjna: \* Ks. Leszek Kuriata \* Alicja Romanowska \* Marta Januszkiewicz \*  
 Małgorzata Kołakowska \* Jarosław Kulik \* Marcin Szupieńko \* Izabela Jurzyńska